

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości wspólnej położonej w M. przy placu (...)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 75.000,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz strony powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości wspólnej położonej w M. przy placu (...) kwotę 4.019,72 zł (cztery tysiące dziewiętnaście złotych 72/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 16 września 2015 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. zasądza od strony powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości wspólnej położonej w M. przy placu (...) na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 7.537,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić stronom ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kłodzku kwoty po 17,80 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

UZASADNIENIE

Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości wspólnej położonej w M. przy Pl. (...) wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę, powstała w budynku, powstała w lipcu 2015r. na skutek gwałtownych silnych wiatrów, opadów deszczu i gradu, powodujących częściowe zerwanie dachu, złamanie jednego komina i uszkodzenie pozostałych, zalanie stropu na drugim piętrze, zawilgocenie elementów konstrukcyjnych. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany Ubezpieczyciel wypłacił powodce odszkodowanie w kwocie 60.549,30 zł, które – jej zdaniem – jest niewystarczające do naprawienia szkody. Powódka domagała się zapłaty dalszej kwoty w oparciu o prywatny kosztorys.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że przedstawiony przez powoda kosztorys nie uwzględnia zasad, wynikających z ogólnych warunków ubezpieczenia, a ponadto obejmuje prace budowlane, które nie pozostają w związku ze szkodą, stanowią prace, mające na celu ulepszenie budynku, a więc nie są to prace, przywracające budynek do stanu przed szkodą.

Poza sporem było, że strony łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia mienia od ognia i innych żywiołów dla małych i średnich przedsiębiorców na okres od 4 listopada 2014r. do 3 listopada 2015r.. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek, położony w M. przy Pl. (...). Ochrona obejmowała szkody, spowodowane m.in. przez huragan.

Wysokość sumy ubezpieczenia została ustalona na 711.000 zł wg wartości odtworzeniowej. Do umowy ubezpieczenia zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia ustalone uchwałą nt (...) Zarządu (...) S.A. z dnia 6.11.2008r. ze zmianami ustalonymi uchwałą nr (...) z dnia 6.12.2010r. oraz uchwałą nr (...) z dnia 22.12.2011r. (dalej: OWU). W okresie ubezpieczenia, w dniu 8 lipca 2015r., na skutek gwałtownych silnych wiatrów, opadów deszczu i gradu, doszło do uszkodzenia budynku, w szczególności poprzez zerwanie części dachu. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 60.549,30 zł. Bezsprzeczne było także, że przedmiotowy budynek został ujęty w Wykazie Zabytków Architektury i Budownictwa Miasta M.

Sąd ustalił:

Na skutek silnego wiatru i opadów deszczu, w dniu 8 lipca 2015r., uszkodzeniu uległ dach budynku, pokryty przed szkodą blachą trapezową ocynkowaną pomalowaną, pośrednio także strop ostatniej kondygnacji w wyniku zalania, a nadto obróbki z rynnami, kominy i częściowo konstrukcja dachu.

Wysokość szkody w majątku powoda, powstałej na skutek zdarzenia z dnia 8 lipca 2015r., wyniosła 64.569,02 zł (wartość kosztorysowa robót odtworzeniowych).

W wyniku przeprowadzonych w następstwie szkody na zlecenie powódki robót budowlanych, nastąpiło polepszenie budynku w stosunku do stanu sprzed szkody, polegające na gruntownym remoncie i przebudowie konstrukcji dachu pod nowy rodzaj pokrycia, tj. dachówkę.

Dowód :

opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa ogólnego i szacowania nieruchomości R. S. (k-167 i nast. i k-231 i nast.);

zeznania świadka M. C. (k-140v.);

częściowo zeznania świadka P. G. (k-139v.-140).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i wypłacie na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 60.549,30 zł, powód wezwał pozwaną - w piśmie z dnia 3 września 2015r. (doręczonym stronie pozwanej faksem w dniu 8 września 2015r.), w oparciu o kosztorys, sporządzony na zlecenie powoda - do zapłaty kwoty 84.224,31 zł, w terminie 7 dni.

Dowód:

pismo powoda z dnia 3.09.2015r. (k-77 i 77v.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, zasługiwało na uwzględnienie częściowo.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Celem ubezpieczenia jest zatem zapewnienie ubezpieczającemu ochrony ubezpieczeniowej, a jej realizacja sprowadza się do wypłaty przez ubezpieczyciela oznaczonego w umowie świadczenia.

Rozmiar i wysokość szkody Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa ogólnego i szacowania nieruchomości R. S. (k-167 i nast. i k-231 i nast.), oceniając ją, jako pełną, jasną, sporządzoną w sposób fachowy i rzetelny. Zgodnie z postanowieniem OWU (§ 23 i 24), wysokość odszkodowania powinna być ustalona w kwocie odpowiadającej rozmiarowi szkody, przy czym odszkodowanie nie uwzględnia wartości zabytkowej, zwiększonych kosztów, wynikających z braku części zamiennych lub materiałów potrzebnych do przywrócenia stanu istniejącego przed szkodą, kosztów wszelkich modernizacji lub ulepszeń przedmiotu szkody. Ustalając wartość szkody,

Sąd podzielił wnioski biegłego co do zakresu i wartości prac, niezbędnych do przywrócenia budynku do stanu sprzed szkody. Wysokość szkody, jako wartość kosztorysowa robót odtworzeniowych, wyniosła 64.569,02 zł. Biegły w sposób wyczerpujący odniósł się uwag i zastrzeżeń powódki w piśmie z dnia 29.11.2016r. (k-231-233). Powódka nie wykazała, że szkoda była wyższa. W oparciu o dowód z opinii biegłego, a także zeznania w.w. świadków, ustalono, że w wyniku przeprowadzonych w następstwie szkody na zlecenie powódki robót budowlanych, nastąpiło polepszenie budynku w stosunku do stanu sprzed szkody, polegające na gruntownym remoncie i przebudowie konstrukcji dachu pod nowy rodzaj pokrycia, tj. dachówkę. Z zeznań świadka P. G. wynika, że w swoim kosztorysie (na który powoływała się powódka) uwzględnił nowe elementy, m.in. pokrycie dachu z blachy powlekanej, a pierwotnie było ono wykonane z blachy ocynkowanej pomalowanej, wykonanie izolacji z keramzytu, której wcześniej nie było. Zeznał zarazem, że jego celem było wykonanie remontu zgodnie ze sztuką budowlaną, nie badał, jaka była konkretna przyczyna stwierdzonych uszkodzeń, jak również nie znał ogólnych warunków ubezpieczenia. Przyznał, że niektóre elementy konstrukcji dachu mogły nie zostać uszkodzone w zdarzeniu z dnia 8 lipca 2015r., ale podlegały wymianie ze względu na stan techniczny. Zeznał, że w swoim kosztorysie uwzględnił wszystkie elementy, które powinny być uwzględnione w remoncie zgodnie ze sztuką budowlaną, nie wiedział jednak, czy wszystkie te elementy istniały przed szkodą. Świadek M. C. zeznał natomiast, że w wyniku oględzin stwierdził tam szereg nowych wybudowanych elementów, które nie występowały przed szkodą, oraz, że wymieniono całość konstrukcji dachu, podczas gdy zakres szkody obejmował tylko część dachu.

Sąd oddalił wnioski powódki o przeprowadzenie dowodów z umów o roboty budowlane, polegające na wykonaniu remontu dachu, dołączonych do pisma powódki z dnia 14.11.2016r. (k-200), ponieważ, zgodnie ze stanowiskiem pozwanej, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Umowy te dotyczyły faktycznego zakresu i kosztów remontu budynku, nie zmierzały zaś do wykazania istotnej okoliczności odbudowy do stanu sprzed szkody. Jak wynika z opinii biegłego oraz przesłuchanych w sprawie świadków, remont polegał nie tylko na naprawie uszkodzeń po szkodzie, ale także na ulepszeniu budynku w porównaniu do stanu sprzed szkody, co wykracza poza odpowiedzialność strony pozwanej.

Ustalając, że wysokość szkody wyniosła 64.569,02 zł oraz przyjmując, że dotychczas strona pozwana wypłaciła powodowi z tego tytułu kwotę 60.549,30 zł (co było bezsporne), zasądzone na rzecz powoda różnicę, tj. kwotę 4.019,72 zł.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia, chyba że wierzyciel wyraził zgodę na zmianę tego terminu (vide: orz. Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNCP 1995, nr 1, poz. 21). Odszkodowanie powinno być wypłacone w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody (art. 817 § 1 k.c.). Jeżeli stopa odsetek nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.). W rozpoznawanej sprawie powód domagał się odsetek za okres od dnia 16 września 2015r. i w tym zakresie żądanie zasługiwało na uwzględnienie. Jak ustalono, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i wypłacie na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 60.549,30 zł, powód wezwał pozwaną - w piśmie z dnia 3 września 2015r. (doręczonym stronie pozwanej faksem w dniu 8 września 2015r. – k.77) - do zapłaty kwoty 84.224,31 zł, w terminie 7 dni. Termin ten minął bezskutecznie, a w konsekwencji pozwana popadła w opóźnienie, skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek od zasądzonej kwoty.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono, jak w pkt I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach w pkt III wyroku oparto na przepisie art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc, przyjmując, że powód przegrał sprawę w ~94,5% i w takim stosunku rozdzielono koszty procesu. W skład kosztów procesu, poniesionych przez powoda wchodzi: opłata sądowa od pozwu – 3750 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 1482,20 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym w stawce minimalnej – 7200 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu aktualnych w chwili wniesienia pozwu (Dz.U.2015, poz. 1804), opłata skarbową

od pełnomocnictwa – 17 zł, łącznie 12.449,20 zł. Strona pozwana poniosła koszty w wysokości 8699,20 zł, w tym: wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 1482,20 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym w stawce minimalnej – 7200 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu aktualnych w chwili wniesienia pozwu (Dz.U.2015, poz. 1804), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łącznie koszty procesu poniesione w sprawie wyniosły 21.148,40 zł, z czego pozwany powinien je ponieść, zgodnie z wynikiem procesu, w kwocie 1162,16 zł (5,5%). Skoro poniósł je w kwocie wyższej, zasądzono na jego rzecz od powoda różnicę (8699,20 zł – 1162,16 zł = 7537,04 zł).

Orzeczenie w pkt IV wyroku oparto na przepisie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1389 ze zm.).